Cena 2.00 zł

ZRZESZ KASZËBSKO

PISMO LUDU KASZUBSKIEGO

„Zrzesz Kaszëbskô" wychodzi trzy razy w tygodniu. Dodatek dla kaszubskiej rodziny „Chëcz" ukazuje się w każdym numerze czwartkowym
Prenumerata: Miesięcznie 25 zł. Cena numeru pojedynczego 2 zł

Redaktor Naczelny: Brunon Richert. Redaguje Kolegium: Jan Rompski, Ignacy Szutenberg, Józef Gniech, Klemens Derc.
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Zrzesz Kaszëbskô".
Adres Redakcji i Administracji: Wejherowo, Skrzynka Pocztowa nr. 30.

Rok IX. Wejherowo, sobota 6 kwietnia 1946 r. Nr. 42

Sądy Obywatelskie

Inowacja w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości, projekt ustawy o sądach obywatelskich, znalazła pełną formę w ogłoszonym w Dzienniku Ustaw R. P. prawie o sądach obywatelskich, zakresie ich działania i składzie osobowym.

Ustawa określa, iż sąd obywatelski składa się z sędziego, jego zastępcy i sześciu ławników. Funkcje sędziego obywatelskiego pełnić może ten, kto posiada obywatelstwo polskie, korzysta z pełni praw cywilnych i obywatelskich, przekroczył 30 lat życia, jest nieskazitelnego charakteru i biegle włada językiem polskim w słowie i w piśmie.

Ustawa informuje w sposób wyczerpujący, jakie sprawy podlegają kompetencji sądów obywatelskich. A więc rozpoznaniu podlegają sprawy cywilne: z zakresu ochrony zakłóconego względnie przywrócenia utraconego posiadania przy granicznego pasów ziemi, z zakresu wynagrodzenia szkód do 1.500 zł., należności robotników, rolników, kupców do 1.500 zł. W zakresie spraw karnych rozpoznaniu przez sądy obywatelskie podlegają następujące sprawy: szkody leśne i polne, naruszenie przepisów przeciwalkoholowych, lekkie uszkodzenie ciała, naruszenie nietykalności cielesnej, najście domu, niektóre zniewagi i obelgi, uszkodzenie cudzego mienia, wreszcie te same sądy sprawują sądownictwo polubowne.

Jest rzeczą godną podkreślenia, że sędziowie obywatelscy w gminach wiejskich będą mieli obowiązek i prawo prowadzenia ksiąg umów, w których obywatele gminy będą sporządzali akty i umowy, nie wymagające formy notarialnej.

Sąd obywatelski rozpoznaje sprawy w składzie sędziego obywatelskiego jako przewodniczącego i dwóch ławników.

Z treści ustawy wynika, że obawy niektórych prawników o naruszenie zasad wymiaru sprawiedliwości przez wprowadzenie czynnika niefachowego — były zgoła bezpodstawne. Sądy obywatelskie otrzymały prawo ferowania wyroków jedynie w sprawach naogół błahych, w których wystarczy zdrowy rozsądek i uczciwe podejście do sprawy, a spraw tych jest ogromne mnóstwo w codziennym życiu. Dodać wreszcie trzeba, że instancją odwoławczą od orzeczeń sądów obywatelskich są sądy okręgowe. I jeszcze jedno: kandydaci na sędziów obywatelskich przejdą krótki kurs prawniczy, na którym zaznajomią się z duchem przepisów prawnych w dziedzinie ustawodawstwa, określającego postępowanie w sprawach oddanych ich kompetencji.

Przypuszczać należy, że w praktyce zasadnicza intencja prawodawcy zostanie zrealizowana: sądy obywatelskie spełnią zadanie społeczno-wychowawcze to znaczy poprzez funkcje swoje ugruntują w społeczeństwie zrozumienie znaczenia praworządności.

Przy omawianiu roli sądów obywatelskich warto dodać, że oddanie im szeregu drobnych spraw odciąży przeładowane tymi sprawami sądownictwo pierwszej instancji i przyspieszy wymiar sprawiedliwości.

Sprawa perska odroczona do 6 maja

NOWY JORK (Obsl. wł.). Z 15-minutowym opóźnieniem rozpoczęło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa w Nowym Jorku. Delegat radziecki zgodnie ze swym oświadczeniem, nie przybył na posiedzenie.

Przewodniczący, dr. Ku-Tai-Czi, odczytał pismo, jakie otrzymał od ambasadora radzieckiego w Waszyngtonie, Andrzeja Gromyko. W piśmie tym ambasador Gromyko podał do wiadomości Rady Bezpieczeństwa następujące informacje: „Rokowania doprowadziły już do porozumienia w sprawie wycofania wojsk radzieckich z Persji. Problem ewakuacji wojsk radzieckich został rozwiązany przez wzajemne porozumienie obu rządów. Inne zagadnienia nie mają żadnego związku ze sprawą wycofania wojsk radzieckich.

Zagadnienie koncesji naftowych, względnie wspólnego towarzystwa akcyjnego, zostało poruszone w roku 1944 niezależnie od sprawy wycofania wojsk.

Następnie przewodniczący odczytał pismo ambasadora perskiego w Waszyngtonie, Hussaina Ala, który podał, że rząd radziecki przesłał rządowi perskiemu trzy memoranda.

Pierwsze memorandum dotyczy wycofania wojsk radzieckich z Persji. Po otrzymaniu tego memorandum został rząd perski poinformowany, że wycofanie nastąpi, o ile nie zajdą nieprzewidziane okoliczności.

Drugie memorandum radzieckie zawiera projekt utworzenia radziecko-perskiego towarzystwa dla eksploatacji pól naftowych.

Trzecie memorandum dotyczy sprawy autonomii Azerbejdżanu.

NOWY JORK (Obsl. wł.). W czwartek o godz. 4 czasu brytyjskiego odbyło się następne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa. Delegat radziecki był nieobecny. Delegat perski Hussain Ala zaproszony został do zajęcia miejsca przy stole Rady.

Delegat Stanów Zjednoczonych Byrnes, przedłożył rezolucję, która przypomina zapewnienia otrzymane od Persji i Związku Radzieckiego z uwzględnieniem gwarancji, że wojska radzieckie wycofane zostaną w ciągu 5—6 tygodni.

Delegat amerykański zaproponował odroczenie dyskusji w tej sprawie do dnia 6 maja. Po przyjęciu tej propozycji posiedzenie odroczono do wtorku 9 kwietnia br.

Przed konferencją pokojową

LONDYN (Obs. wł.). Korespondent polityczny radia brytyjskiego donosi, iż na tydzień przed rozpoczęciem konferencji pokojowej, która ma być wyznaczona na dzień 1 maja w Paryżu, odbędzie się spotkanie ministrów spraw zagranicznych pięciu wielkich mocarstw.

W Londynie i Waszyngtonie panuje opinia, iż spotkanie to przyczyni się niewątpliwie do przełamania pewnych okoliczności, hamujących obecnie współpracę przedstawicieli pięciu mocarstw.

Jako najważniejsze z tych okoliczności należy wymienić projekty zawarcia traktatów pokojowych z Rumunią, Włochami, Finlandią i Bułgarią. Brytyjskie i amerykańskie projekty tych traktatów są już przygotowane i dostarczone Organizacji Narodów Zjednoczonych od dłuższego czasu, natomiast projekt radziecki traktatów z Finlandią, Bułgarią, Węgrami i Rumunią został udostępniony dopiero w zeszłym tygodniu.

Uważa się, że największą trudność sprawi podczas konferencji pokojowej zawarcie traktatu pokojowego z Włochami, skomplikowanego koniecznością ustalenia przyszłości b. kolonii włoskich, jak również sprawy odszkodowań.

LONDYN (Obsl. wł.). Jak donoszą z Paryża, przedstawiciele pięciu mocarstw, którzy zbiorą się w dniu 1 maja na konferencji pokojowej w Paryżu, rozpatrywać będą między innymi również sprawę traktatu pokojowego z Rumunią, jako jednego z krajów, walczących wspólnie w czasie wojny z państwami osi.

Obszernie omawiana będzie również kwestia zawarcia ścisłego traktatu angielsko-amerykańskiego, obliczonego na dalsze scementowanie wspólnych interesów, łączących oba kraje.

LONDYN (Obsl. wł.). Z końcem kwietnia udaje się do Paryża brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin celem wzięcia udziału w konferencji pokojowej.

Korespondenci utrzymują, że Bevin skorzysta ze sposobności, aby omówić sprawę sojuszu anglo-francuskiego.

Dzisiejszy „Times" londyński podkreśla doniosłość ostatniej mowy prezydenta Francji Feliksa Gouin, w której wyraził on gotowość zawarcia z Wielką Brytanią sojuszu na wzór istniejącego już sojuszu francusko-rosyjskiego.

Do walki z widmem głodu!

Zarządzenie w sprawie wiosennej orki i siewów

W celu przeprowadzenia tegorocznej wiosennej orki i siewów w rozmiarze koniecznym dla zapewnienia wyżywienia ludności województwa i uchronienia jej od klęski głodu — działając na zasadzie art. 10 Rozp. Prez. R. P. z dnia 19 marca 1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej (Dz. U. R. P. Nr. 80, poz. 555/1936) w związku z postanowieniami art. art. 1 i 38 ustawy z dnia 30 marca 1939 r. o powszechnym obowiązku świadczeń rzeczowych (Dz. U. R. P. Nr. 30, poz. 200) zarządzam:

1. Wszystkie znajdujące się na terenie województwa gdańskiego oraz w obwodach, podlegających mi jako pełnomocnikowi okręgowemu Rządu R. P. traktory, ciągniki i konie zostaną natychmiast przez ich posiadaczy włączone do tegorocznej kampanii orki wiosennej i siewów w ramach poniżej ustalonych.

2. Każdy posiadacz traktora lub ciągnika obowiązany jest wykonać do dnia 10 maja br. 15 ha orki siewnej. Każdy posiadacz konia obowiązany jest wykonać do tego terminu 2 ha orki siewnej.

3. Miejsca wykonania orki wskażą poszczególni powiatowi pełnomocnicy Akcji Siewnej, do których wszyscy posiadacze traktorów, ciągników i koni winni się natychmiast zgłosić. W miastach wydzielonych posiadacze traktorów, ciągników i koni winni się zgłosić do pełnomocnika Akcji Siewnej tego powiatu, na obszarze którego miasta te się znajdują.

4. Po wykonaniu wyznaczonej pracy posiadaczom traktorów, ciągników i koni wydane zostaną odpowiednie zaświadczenia przez powiatowych pełnomocników Akcji Siewnej.

5. Materiały pędne i smary dla traktorów i ciągników, konieczne do wykonania nałożonej pracy, wydane będą przez powiatowe Stacje Państwowego Przedsiębiorstwa Traktorów i Maszyn Rolniczych.

6. Wykonane przez traktory, ciągniki i konie prace zapłacone będą w gotówce lub naturaliach przez pełnomocników Akcji Siewnej.

7. Zarządzenie niniejsze nie dotyczy traktorów, ciągników i koni włączonych już całkowicie do akcji siewnej.

8. Niniejsze zarządzenie niczym nie uszczupla uprawnień starostów i pełnomocników obwodowych Rządu R. P. w

(Dokończenie na str. 2-ej)

Wojsko brytyjskie pozostanie w Niemczech 10 lat

BERLIN (Obsł. wł.). Feldmarszałek Montgomery ujawnił, że wojsko brytyjskie pozostanie w Niemczech jeszcze 10 lat. Pozostaniemy tak długo, dopóki nie będziemy zupełnie pewni, że nie ma żadnej możliwości powtórzenia się tego, co miało miejsce w ciągu ostatnich 6-ciu lat.

Paryż siedzibą władz ONZ dla oświaty, nauki i kultury

LONDYN (Obsł. wł.). Prof. Julian Huxley, sekretarz wykonawczy komisji przygotowawczej ONZ dla spraw oświaty, nauki i kultury UNESCO uda się w piątek do Paryża, aby przedyskutować z rządem francuskim przyszłość UNESCO i siedzibę tej organizacji w Paryżu.

Nowy rząd grecki

ATENY (Obsł. wł.). Został już utworzony nowy rząd grecki. Premierem jest Paul Pulitsais, przewodniczący rady państwowej.

LONDYN (Obsł. wł.). Koła greckie w Londynie określają nowy rząd Pulitsaisa, jako koalicyjny rząd pupulistów i prawicowych republikanów, w skład którego wchodzą następujący wybitni Grecy: Sofokles Venizelos, Kanelopulos, Papandreanu, jako trzej ministrowie bez teki, Tsaldaris — minister spraw zagranicznych, Stefanopolus — finanse, Trotoky — sprawy wewnętrzne, Mavromichaelis — wojsko, gen. Gromatas — roboty publiczne.

Zniszczyć czarne rynki

Więcej ludzi za pługiem - a mniej pod bronią

LONDYN (Obsł. wł.). W czasie czwartkowego posiedzenia europejskiej konferencji zbożowej odczytano list generalnego dyrektora UNRRA, Forelle La Guardia, który oświadczył: „Zamierzam jeszcze bardziej nalegać na kraje dostarczające o pełną pomoc dla dostarczenia żywności milionom głodnych mężczyzn, kobiet i dzieci. Jako podstawowy krok, kraje odbiorcze muszą zniszczyć czarne rynki! Kraje dostarczające przysyłają swoją żywność i inne towary nie po to, aby wzbogacać prywatnych spekulantów.

Apelując do krajów europejskich, aby produkowały jak najwięcej żywności, La Guardia oświadczył: „Więcej mężczyzn powinno znaleść się za pługiem, a mniej pod bronią. UNRRA może mieć pieniądze, ale potrzebna jest żywność, UNRRA zakupi wszelką żywność, którą może otrzymać, i dostarczy ją tam, gdzie jest potrzebna".

Historyczne rokowania z Gandhim

o udzielenie Indiom wolności

PARYŻ (Obsł. wł.). Dnia 1 kwietnia br. rozpoczęły się właściwe rozmowy delegacji brytyjskiej z przedstawicielami Indii. Z dotychczasowych rokowań wstępnych widać po obu stronach dobrą wolę dojścia do porozumienia. Zarówno delegacja brytyjska, jak i Hindusi i Muzułmanie dążą do najkorzystniejszych i najbardziej twórczych uzgodnień, zachodzi bowiem obawa, że wobec ekstermistycznych nastawień młodych elementów, niepowodzenie rokowań pociągnęłoby za sobą chaos i anarchię.

Sir Stafford Cripps z naciskiem zaznacza, że delegacja brytyjska nie chce narzucać czegokolwiek Indiom, ale przybyła, by dopomóc Hindusom w zrealizowaniu ich koncepcji ustrojowej. W razie, gdyby nie można było dojść do porozumienia, należałoby całą sprawę poddać pod arbitraż międzynarodowy.

Na konferencji prasowej, w której uczestniczyło 200 dziennikarzy, Cripps oświadczył, że wojska brytyjskie pozostaną w Indiach jedynie wówczas, gdy Hindusi tego zażądają.

Przeciwnicy stronnictwa kongresowego urządzili wrogą demonstrację przeciw Gandhiemu. Obrzucili kamieniami samochód wiozący Gandhiego na rozmowę z Crippsem i Lawrencem.

Statystyka księży polskich w Dachau

LONDYN. (BBC). Rozgłośnia watykańska podając o nowych dokumentach, odnoszących się do księży osadzonych w obozie koncentracyjnym w Dachau stwierdza, że spośród uwięzionych księży Polaków niemal co drugi został zamordowany.

Z ogólnej liczby 1400 księży, reprezentujących 25 narodów i znalezionych w obozie w chwili uwolnienia w dniu 15 marca 1945 r., połowę stanowili księża polscy.

Do walki z widmem głodu

(Dokończenie ze str. 1-ej)

wydawaniu zarządzeń, koniecznych do przeprowadzenia tegorocznej wiosennej orki i siewów.

9. W powyższej akcji zabezpieczenia chleba dla wsi i miast województwa gdańskiego i obwodów, podlegających mi, jako pełnomocnikowi okręgowemu Rządu R. P., liczę na pełne zrozumienie i współpracę całego społeczeństwa. Odnośnie traktorów, ciągników i koni, które do dnia 10 maja br. nie wykażą się zaświadczeniem o wykonaniu pracy nałożonej niniejszym zarządzeniem, zastosowane zostaną rygory karne, łącznie z odebraniem prawa dalszego dysponowania tym sprzętem wzgl. końmi ich dotychczasowym posiadaczom.

Pełnomocnik Okręgowy Rządu R. P.
Wojewoda inż. St. Zrałek

Keitel też zwala winę na Hitlera

Przyznaje się tylko do roli wojskowego gońca

NORYMBERGA (Obsł. wł.). Były marszałek Keitel przerzucał winę za każde oskarżenie przeciw niemu na Hitlera, Himmlera lub SS. Twierdząc, że dwukrotnie starał się podać do dymisji i że dawne zerwanie z Hitlerem nigdy nie zostało zupełnie załagodzone, Keitel kontynuował opowiadanie o wypadkach, w których przedstawiał siebie jako wojskowego gońca, podającego dalej rozkazy Hitlera. Tylko w jednym wypadku wziął na siebie winę — przyznał, że sporządził słynny rozkaz „Nacht und Nebel" pojmania i rozstrzelania wszystkich opornych, jak również zakładników.

„Ale zrobiłem to dlatego, aby uratować sabotażystów od hańby więzienia".

Keitel omówił okres Monachium Starał się oczyścić z zarzutów generałów, twierdząc, że oklaskiwali oni Hitlera za mowę w Monachium, ponieważ nie przygotowali koniecznych planów dla prowadzenia wojny.

Wieści z kraju i świata.

Polska

— Jugosławia ratyfikowała układ przyjaźni i wzajemnej pomocy z Polską.

— Do 1 maja muszą się zarejestrować wszystkie osoby mające kwalifikacje do do objęcia stanowisk sędziowskich. Będą one w razie potrzeby przymusowo zatrudnione na okres roku

— Do tej pory wyjechało z Polski do Czechosłowacji 11.000 dobrowolnych repatriantów.

Polityka międzynarodowa

— Od 1 maja wojska brytyjskie zaprzestają wszelkiej aktywności w Chinach. Znaczna część wojsk amerykańskich będzie do tego terminu wycofana z Chin.

Kraje Europy

— W Lipsku i Kamienicy doszło do połączenia się niemieckich socjalistów z komunistami.

— Plebiscyt socjalistów w Berlinie w sprawie połączenia się z partią komunistyczną dał w strefach angielskiej, amerykańskiej i francuskiej wynik negatywny. 79 proc. socjalistów głosowało przeciw fuzji.

— Z więzienia na Morawach zbiegło 432 niemieckich przestępców wojennych w tym kilkunastu czołowych gestapowców.

— W Hamburgu aresztowano jednego z najbliższych współpracowników Hitlera gen. Zietlera.

— W Berlinie aresztowano organizatorów partii „Unia demokratyczna" wybitnych hitlerowców Tautzena i Stephana.

— W 9 rocznicę objęcia władzy gen. Franco przyjął w Madrycie wielką defiladę 18 tys. żołnierzy, prowadzonych przez generałów Grande i Infanteza.

B.gubernator Krakowa Burgsdorf będzie wydany Polsce

NORYMBERGA. (PAP) W Norymberdze bawiła 2 dni polska wojskowa misja dla badania zbrodni niemieckich. 8 członków misji udaje się do strefy amerykańskiej i będzie pracowało w Wiesbadenie, a 8 do strefy brytyjskiej. Misja przywiozła ze sobą listę zawierającą 1.500 nazwisk zbrodniarzy niemieckich, których wydania w pierwszym rzędzie domagać się będzie od władz alianckich. Członkowie misji byli obecni na rozprawie w trybunale podczas badania świadków Hoessa.

Po wydaniu misji przez władze amerykańskie Fischera i Gressera, z kolei wydani pomocnik Franka, Buehler oraz gubernator krakowski Burgsdorf, którzy będą jeszcze przesłuchani przez Trybunał w Norymberdze. Członkowie misji polskiej, którzy udali się do strefy brytyjskiej, domagać się będą w pierwszym rzędzie wydania b. komendanta Oświęcimia, Rudolfa Hoessa.

Co piszą inni?

Upiór „Herrenvolku"

„Kurier Codzienny" omawiając wykrycie na terenie b. Rzeszy tajnej organizacji hitlerowskiej — wysnuwa następujący własny wniosek.

Ktokolwiek mógł jeszcze wątpić o postawie dzisiejszych Niemców, ktokolwiek mógł sądzić, że Niemcy uprzytomnili sobie ogrom swej klęski i otchłań swych zbrodni, że spokornieli, że uznali swe błędy i krwawe szaleństwa, że przeto są na drodze do uzdrowienia zatrutej przez hitleryzm psychiki zbiorowej, temu oczy otworzy wykryty spisek, o którym doniosły depesze wczorajsze.

Na całym terytorium Niemiec i Austrii przeprowadzono obławę i wykryto rozgałęzioną sieć organizacji młodzieżowej, której działalność skierowana była przeciw amerykańskim, brytyjskim i radzieckim wojskom okupacyjnym i której przyświecał cel naczelny: odrodzenie ideologii nazistowskiej.

Więc nie wyleczyli się, nie oprzytomnieli. Klęska, największa w dziejach Niemiec niczego ich nie nauczyła. Jak dawni przywódcy Trzeciej Rzeszy, tak i ci spiskowcy zatracili poczucie rzeczywistości. Mózgi mają zamroczone. Roją sobie wskrzeszenie hitleryzmu. Majaczą o odwecie. Chcą odrodzić dawne czasy. Śni im się nadal wizja panowania „Herrenvolku".

Z dnia

Jak donosi „Daily Express", madrycki dziennik „Ya" odsłonił kulisy spotkania Fraco—Hitler w Pirenejach w roku 1940. Było to po zwycięstwie nad Francją, gdy Niemcom zdawało się, że stoją już u progu zwycięstwa. Hitler wezwał na granicę francusko-hiszpańską, gdzie miejsce straży francuskich zajęły już posterunki niemieckie — generała Franco, aby odbyć z nim rozmowę.

Otóż, jak twierdzi dziennik madrycki, gen. Franco przed wyjazdem na to spotkanie zrobił coś w rodzaju testamentu politycznego. Mianowicie wyznaczył trzech ministrów, jako swych zastępców, na wypadek... gdyby Hitler usiłował go porwać. Obawiał się widocznie presji ze strony swego faszystowskiego przyjaciela.

Nie wiemy ile jest prawdy w tej rewelacji pisma hiszpańskiego. Może to tylko dywersja dla pokazania światu, że generała Franco nie łączyły z Hitlerem zbyt serdeczne stosunki, w każdym razie wiadomość ta rzuca światło na atmosferę spotkań faszystowskich przywódców, atmosferę podejrzeń i niedowierzań. Faktem jest, że rumuńscy, węgierscy, słowaccy czy bułgarscy ministrowie wzywani do kwatery Hitlera jechali tam przerażeni. Nawet w rozmowach ze „sprzymierzeńcami" używano metody szantażu, terroru i zastraszenia. Po załamaniu się faszyzmu — na konferencjach międzynarodowych nie ma już miejsca na metody groźby, jakiemy tak chętnie posługiwał się Hitler, ufny w „tajną broń", której nie posiadał...

Na Ziemi Kaszubskiej

GDYNIA

Bank rybaków morskich w Gdyni

W ostatnich dniach marca powstała w Gdyni instytucja, która stanowi ogniwo spajające jeden z najważniejszych działów naszego życia na Wybrzeżu.

Rybołówstwo morskie daje nam duży wkład do aprowizacji kraju i stąd wysiłek Państwa idzie w kierunku: a) szkolenia nowych kadr rybaków, b) powiększenia ilości taboru i sprzętu, c) organizacji połowów oraz przetwórstwa i zbytu.

Część tych zagadnień skutecznie rozwiązuje z całym zapałem spółdzielczość. Możliwości jednak nie są całkowicie wykorzystane i ludzie, którym sprawa rozwoju Wybrzeża leży na sercu, pobudzają inicjatywę powiększenia połowów, tak ważnych dla wyżywienia kraju. Doświadczenia lat przedwojennych wykazały, że rybaka nie należy zatrudniać jako siły najemnej w przedsiębiorstwach rybackich ale raczej należy dać mu możność samodzielnych połowów na własnym kutrze czy łodzi.

Z inicjatywy Związku Rewizyjnego Spółdzielni oraz Generalnego Inspektora Rybołówstwa Morskiego przy współudziale szeregu instytucyj państwowych, spółdzielczych, związków zawodowych rybaków, powołano do życia w dniu 23 marca Bank Rybaków Morskich, oparty na zasadach spółdzielczych, który zgodnie z brzmieniem statutu ma skupiać „osoby fizyczne lub prawne, trudniące się rybołówstwem morskim, przemysłem, związanym z tym zawodem, względnie współpracujące z nim kulturalnie lub gospodarczo", a jednym z tych zadań statutowych jest „udzielanie kredytów na budowę kutrów i łodzi rybackich, kupno i fabrykację sprzętu rybackiego, finansowanie połowów przybrzeżnych i dalekomorskich".

Utworzona instytucja ma więc za zadanie zorganizowanie wysiłków i kapitałów dla powiększenia stanu posiadania naszego sprzętu morskiego. Inicjatywę tę powitały bardzo przychylnie władze państwowe, zainteresowane sprawami Wybrzeża. Bank jest już zarejestrowany i rozpoczął pracę w lokalu przy ul. Waszyngtona 32.

WEJHEROWO

— Z ŻYCIA PARAFIALNEGO. Pierwsza Msza św. o godz. 7-mej. O godz. 8.30 nabożeństwo szkolne, suma o godz. 10.45. Suma w kościele poklasztornym o godz. 9.30. W kościele poewangelickim nabeożństwo szkolne o godz. 8.30.

O godz. 14 Gorzkie Żale we farze. W piątek o godz. 16 Droga Krzyżowa.

Od środy dnia 10 kwietnia d środy dnia 17 kwietnia odbędą się parafialne rekolekcje wielkopostne, nauka codzień o godz. 18 za wyjątkiem soboty, gdzie będzie słuchanie spowiedzi.

We wtorek, dnia 16 kwietnia przybędą księża pozamiejscowi, począwszy od godz. 10 do godz. 12 okazja do spowiedzi.

Po południu od godz. 14—15 spowiedź dla młodzieży z gimnazjum i liceum w kościel poklasztornym. Od godz. 15 słuchanie spowiedzi dla wszystkich we farze. W środę 17 kwietnia wspólna Komunia św. już od godz. 6 rano, Msza św. o godz. 6.45 i o godz. 8 jak zwykle.

Zebranie Pań Caritasu odbędzie się w niedzielę pasyjną zaraz po Gorzkich Żalach, w salce parafialnej.

Sodalicja Mariańska oddział męski ma swe zebranie w niedzielę, dnia 7 kwietnia, o godz. 16 w Ognisku.

Chór Kościelny odbywa regularne lekcje śpiewu we wtorki i piątki o godz. 19 w Domu Kultury i Sztuki. Wszystkich śpiewaków prosi się o gremialny udział.

Zebranie organizacyjne dla męskiego oddziału Caritsu odbędzie się we wtorek dnia 9 kwietnia o godz. 17 w sali parafialnej. Ze względu na wspaniałość dzieła, które się tworzy, obecność jak najliczniejsza mężów kat. jest obowiązkiem chrześcijańskim.

— WALNE ZEBRANIE ZWIĄZKU B. WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH. Dnia 31. 3. br. w niedzielę odbyło się w sali ob. Naczka o godz. 13 doroczne Walne zebranie Związku Byłych Więźniów Ideowo-Politycznych w Wejherowie. Przy licznym udziale członków zebranie zagaił pełniący funkcję prezesa ob. Lorenz Bernard, witając gości w osobie Dr. Lech Duszyńskiego prezesa okręgowego związku i pozostałych kolegów i koleżanki, następnie odczytał program zebrania. Po wybraniu Prezydium, którego przewodniczącym został Dr. Lech Duszyński przystąpiono do obrad. Przed tym wygłosił przemówienie przewodniczący, w którym opierając się na założeniu międzynarodowym związku wskazal na ideał Chrystusowy, a na nim się opierając wykazał dążenie ludzkości do międzynarodowej społeczności Chrystusowej. To dążenie winno i dzisiaj w tym samym kierunku być kierowane, a więzień polityczny, który przeżył marterium jako najbliższy przez swoje cierpienia tej społeczności winien stanąć na czele wszelkiego ruchu państwowego, odegrać na wzór innych krajów demokratycznych, decydującą rolę. Bo oni przeżyli szkołę życia, która gwarantować może sprawiedliwą uczciwą pracę nad odbudowaniem Polski. Mówca dał rzut ideologiczny związku, wyjaśnił stosunek władz i partii do więźniów politycznych. Słowa jego znajdowały gorące uznanie w częstych oklaskiwaniach. Protokół z ostatniego zebrania odczytał sekretarz ob. Kreft. Następnie nastąpiło kolejne sprawozdanie prezesa Lorenza, Komisji rewizyjnej i weryfikacyjnej.

Poważną pozycją w pracy Związku to gwiazdka dla wdów i sierot po poległych w Piaśnicy, której koszty wynosiły około 26 tys. złotych. Żywą dyskusję wywołały 10 paczek UNRRA, co do podziału których zarząd złożył wyczerpujące wyjaśnienie. W dalszym toku obrad po udzieleniu absolutorium ustępującemu Zarządowi, przystąpiono do wyboru nowego Zarządu Związku. Prezesem został inspektor szkolny Skierski, wiceprez. red. Jan Rompski, drugim wiceprez. ob. Matuszkiewicz, sekretarzem ob. Kreft Alojzy.

— DO KOBIET POW. MORSKIEGO. W dzisiejszej Polsce, Polsce demokratycznej kobieta jest czynnikiem równorzędnym, mającym prawo głosu i decyzji we wszystkich dziedzinach życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego. W czasie okupacji kobieta nasza zdała egzamin, pokazała, że umie zdobyć się na najwyższy heroizm, na najwyższą ofiarę. We wszystkich ciężkich chwilach mężczyzny stała przy jego boku twardo, odważnie, dźwigając na sobie całą troskę o dom, o dzieci, pomagając mu we wszystkich pracach i walkach przeciw okupantowi. Widzieliśmy ją z rewolwerem w ręku na barykadach Warszawy z płonących domów wynoszącą rannych, biegnącą w huraganowym ogniu nieprzyjacielskim z raportem. Więzienia i obozy nietylko zapełniali mężczyźni — były tam niezliczone zastępy kobiet męczonych i poniewieranych, których historię opowiedzieć mogą tylko tragiczne, ponure mury, w których były zamknięte. O dziejach kobiety Polki możnaby opisywać całe tomy. Zdarzały się coprawda nieliczne wyjątki tych, które sprzedawały duszę za swój wygodny byt, ale to były wypadki spotykane również u płci odmiennej. Czasy okupacji przeszły. Powstała Polska — czyż kobieta, która poznała cały wspaniały świat idei ma dziś się cofnąć, ma dziś zająć się znowu tylko kuchnią i garnkami, suknią i balem. Ona, która dla Ojczyzny poświęciła czasem najdroższą osobę, ona, która zastępowała syna, męża czy brata, gdy ich zabrakło, ona nie może dziś być bierną, ona musi mieć swój głos decydujący we wszystkich przejawach życia naszego, ona musi durzucić swoją cegiełkę dziele odbudowy Ojczyzny. Kiedyś umiała dla niej walczyć i ginąć — dziś musi umieć dla niej pracować. Na terenie naszego powiatu została założona Liga Kobiet. Szerokie i wielkie są cele Ligi — pierwszego naszego zrzeszenia. Chcemy przyjść z pomocą sierotom, biednym i nieszczęśliwym. Chcemy otoczyć opieką młodzież szkolną, starców, inwalidów i wdowy. Chcemy mieć głos w Radach Powiatowych i Miejskich. Chcemy brać udział we wszystkich ważniejszych sprawach gospodarczych, politycznych czy kulturalnych. Dlatego wzywam Was, kobiety powiatu morskiego, wzywam Was wszystkie ze wszystkich warstw, ze wszystkich środowisk, wzywam kobietę wsi i miasta, bogatą biedną, robotnicę i dyrektorową — obudźcie się i stańcie wszystkie do pracy, pracy która nas łączyć będzie i powinna. Kobiety Powiatu Morskiego do Was apeluję!

Anna Wardejn.

— ZEBRANIE LIGI KOBIET odbędzie się dnia 12 kwietnia br. o godz. 16.30 w sali posiedzeń Starostwa Morskiego. Wzywa się wszystkie zrzeszone kobiety i chcące współpracować do wzięcia udziału w zebraniu.

Przewodnicząca
Chwastowska.

— UWAGA MIŁOŚNICY BIAŁEGO SPORTU. Wejherowski Klub Tenisowy budzi się do nowego życia. Utworzony Komitet reorganizacyjny, składający się z członków Zarządu Klubu z przed 1939 roku zwołuje zebranie reorganizacyjne, połączone z walnym zebraniem na dzień 8. kwietnia 1946 r. o godz. 18-tej, na sali posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej w Wejherowie, gmach ratusza, na które uprzejmie zaprasza wszystkich byłych członków Klubu oraz wszystkich miłośników i sympatyków białego sportu. Porządek obrad jest następujący:

1) Zagajenie i przywitanie obecnych. 2) Wybór prezydium zebrania: a) prze-

Vspjerejta „Zrzesz"

ALEKSANDER MAJKOWSKI (73

Żëcé i Przigodë Remusa

Zvjercadło Kaszubskji

(Postępni vątk)

— Nu, nje movjił jô, żebes sę nje gorzeł? Vjidzisz, że mom recht. Ju tvoja vjilczo notera sę burzi. Sadnji i vjerze ..., że jô ce życzni. Tec kjejbe tvój nje ... wojc ale dżadulk żeł, mjołbem tvo... lata. Jo nje chcę, bes sę na mje gorzeł, ... mje bjednimu żedu żece retovoł. ...dnji, Remus, bo bes żałovoł pozdnji, ... dzis nje chcoł słuchac storigo żeda. Won beł takji prze tim smjeszni, że ... jankorka wominęła i jô sodł. Tej ... vjidzące, że jo sę wuspokojił, sta... nade mną i chvjodające sę, muskol ... długą brodę, jak jakji krosnję les... Kureszce sę pitoł:

— Cuż te tero będzesz robjił na ...

— Jo jidę v svjat!

— Nu co znaczi „jidę v svjat"? Svjat je vszędze ten som, co tu na tim molu v lese. Nijcht ce zadarmo nje dô anji jesc anji pjic. Ko jednak muszisz mjec na noc dach nad głovą i muszisz detka zarobjic. Cze te chcoł v służbę vstąpjic do gbura?

— Nje!

— Mosz te jakji sposob?

— Mom dvadzesce talarów.

Na te słova żid pomedetovoł, położeł polc na svojim długjim nosu, vetrzeszczeł na mje wocze, jakbe mje mjoł jaką vjelgą provdę povjedzec i rzekł:

— Słuchej tero mje! Bo jô znaję svjat. A nje movji nick, le poj ze mną prosto do Lipna. Cuż jô ce rzekł na pustkoviu prze ni worędze? — Ma dvaji zrobjma jesz lepszi handel. Poj i zdej sę na mie, a bedze vszetko dobrze.

Przepjił sę Gaba do mje jak pjijovka i provadzeł mje ve vse prosto do szkolnigo. Ten mieszkoł v mołim budnoszku, stojącim v wogrodze pełnim kvjotków. Naprocem po drugji stronje drogji tieszczoł sę dvor, ten som dvor, v chternim przed kjile lati krolevjonka moja roczeła mje czervjonim jak krev vjinem. Jak ve snje jô szedł ze żedem stopjenje v gorę do mołi jizdebkji. Mjała wona le jedno jedine wokno, a kjej jem vezdrzoł przez nje, cepłô krev mje do serca zalecała. Tam v wogrodze naprocem moja krolevjonka za rękę provadzeła małe dzecko po stegnje. Żid sę wusmjechoł i pitoł:

— A chdze te wostanjesz dzis wob noc?

— Jô nje vjem!

— Ale jô vjem. V ti jizdebce. V nji też będzesz mjeszkoł. — A cuż te będzesz robjił jutro?

— Jô jesz nje vjem.

— Ale jo vjem. V ti jizdebce. V nji też będzesz mjeszkoł. — A cuż te będzesz robjił jutro?

— Jo jesz nje vjem.

— Ale jo vjem, jo ce povjem. Te veznjesz karę na jednim kole, vladujesz na nie tovare i pojadzesz v svjat, wode vse do vse i będzesz ludzom przedovoł ksażkji wo Genovefie, a dlo białk guzikji i njitkji. A co te zrobjisz dzis?

— Nje vjem.

— Ale jô vjem! — Te kupjisz wod żeda Gabe jego tovare, chterne won tu v pándlu mô, i te, co won mô krom tego złożoni wu pana szkolnigo. Zapłacisz za nje tile, co pan szkolni povje, kjej je przeciim v olaksuje. Bo Gabe mô ju lata i muszi jisc na deputat, bo nogji go nje chcą njesc. Tile sę nachodzeł przez długji lata. Tej poprosisz pana szkolnigo, żebe ce jesz do tego zapjisoł tovare, chternich żid przedavac nji może: ksążkji do koscoła, różańce, co lud kaszubskji potrzebuje. I co te jesz zrobjisz dziso? — Zaarandujesz tę jizdebkę, bo kożdi handlorz muszi miec svoje dodom chdze jego firma mjeszko...

Stało sę jak żid movjił. Naszedł pon szkolni i povjedzoł, że rada Gabe je dobro. Za tovar kozoł mie zapłacic połova mojich pienjędzi z kjeszinji. Jo sę poddoł vszetkjimu, bom so wuvożoł, że vanożenim po svjece za handlarza nolepji dotrzimom słova danigo njeboszczkovji panu Jozvovji na smjertelnim łożu.

(p. v. m.)

wodniczącego, b) sekretarza, c) 2 ławników. 3) Zaznajomienie obecnych z statutem Polskiego Związku Tenisowego oraz bież. korespondencją. 4) Dyskusja nad statutem. 5) Przyjęcie członków. 6) Wybór zarządu klubu: a) prezesa, b) vice-prezesa, c) sekretarza, d) zast. sekretarza, e) skarbnika, f) kapitana sportowego, g) gospodarza, h) kierownika sekcji juniorów. 7) Wybór Komisji Rewizyjnej. 8) Wybór Sądu Honorowego. 9) Sprawy kasowe. 10) Sprawy odnowienia kortów. 11) Sprawy dot. Mistrzostw Morskich. 12) Wolne wnioski. 13) Zamknięcie.

Komitet Reorganizacyjny:

(—) Lorenz (—) Białk (—) Scheiba

Z życia sportowego

Stoimy u progu sezonu sportowego. Niedługo zaroją się boiska masami ćwiczącej młodzieży, mamy nadzieję, że w bieżącym sezonie rozpocznie się życie i intensywna praca sportowa. Jeśli idzie o pracę Zarządu Repr. KS. „Gryf" trzeba podkreślić harmonię i zapał do pracy działaczy sportowych, którzy z poświęceniem dążą do podniesienia tężyzny fizycznej młodzieży naszego miasta. Jednakże poczynania nasze natrafiają na przeszkody natury finansowej. Brak nam funduszów, bo nie możemy obciążyć składkami członków, którzy również porykają się brakiem dochodów. Co się okazuje, pewne jednostki kręcą się koło uzdolnionych zawodników proponując im wystąpienie z macierzystego klubu i wstąpienie do innych klubów, jest to bardzo szkodliwy objaw i wpływa demoralizująco nie tylko na danego zawodnika ale i na pozostałych członków. Takie polowanie i kaperowanie zawodników nie prowadzi do właściwego celu w sporcie, który jest czy to indywidualną czy zespołową ambitną rywalizacją.

Zawodnik, który w sporcie szuka korzyści materialnych, nie jest i nigdy nie będzie sportowcem. — Ostatnie imprezy rozsmakowały mieszkańców miasta w sporcie. W mieście mówi się prawie tylko o „Gryfie".

Do najżywotniejszych sekcji Repr. KS. „Gryf" należą:

sekcja bokserska trenowana przez b. mistrza Polski kol. Świtka, z innych sekcji wymienić należy piłkarską, która obudzona z letargu zimowego rozpoczyna treningi pod okiem trenera kol. Mazurkiewicza znanego działacza sportowego na tutejszym terenie.

Sekcja ping-pongowa, piłki ręcznej koszykówki, siatkówki, pływacka i lekkoatletyczna nie odegrały dotychczas poważniejszej roli, gdyż brak zainteresowania wśród młodzieży oraz obywateli miasta Wejherowa.

Na ostatnim zebraniu miesięcznym zabrał głos Burmistrz miasta ob. Szczęsny, który w polemice swych wywodów przyrzekł oddanie kortów tenisowych oraz basenu pływackiego do dyspozycji jedynego miejskiego Repr. Klubu Sportowego „Gryf". Wszelkie reparacje w tej dziedzinie będą finansowane przez miasto, jak i przy pomocy KS. „Gryf". Wywody ob. Burmistrza dały wszystkim zebranym otuchę do dalszej pracy na niwie sportowej. Wobec otrzymania tak ważnych dla nas obiektów sportowych dziękujemy ob. Burmistrzowi Szczęsnemu za okazaną nam współpracę.

Najgłówniejszą jednak bolączką jest małe zainteresowanie młodzieży sportem. Kluby nie posiadają odpowiednich rezerw. Wyciągnięcie na światło dzienne talentów możliwe jest tylko przy licznym udziale młodzieży, wobec czego apelujemy do wszystkich ojców i matek o zezwolenie swoim synom i córkom do wstępowania do reprezentacyjnego Klubu Sportowego „Gryf", którego sekretariat mieści się w domu Drukarni Państw. Rynek. Czynny w poniedziałki i czwartki od godz. 18 do 20-tej.

Referent prasowy: P. Finkenstedt.



GUCZOV MACK GODO:

Chceme le so zażec! Muszę jô nopjervi pozdrovjic mojich drechóv Kuflôczovigo Gusta i Vanożka. Vasze leste mje na jęzek przepadłe. Kochani Gustkul Z tą demokraceją nje je tak letko jak sobje czężko tłomaczisz. Czilże vetłomaczec sobje to povjedzenje, mosz rozmjenje demokraceje. Bjałce njigde nje vetłomaczisz demokraceji, dlôte, że je ademokraticznô v sobje. To je, że vjedno chce mjec nad kjims, nad kjim górę. Ta gospodarka nji mô njick z demokraceją. Jô mogę mjec morg role, a moj drech 1000 morgov. Won może bec demokratą, a jô nje. Rovnosc posôdanjô nje ticzi demokraceji. Chto tak movji ten ję chce woszukac i jachac chce na konju, chternigo dlô vigodé przechrzcel i nazevô demokratą. Demokracejô to rovnosc v pravach. Jele te wustąpjisz tvoji bjałce v rządzch, a wona tobje wustąpji i będzeta razem rządzele, razem sę dzelele v volnoce jęzeka, vjare, mesle dlô jednigo dobra svoji gospodarkji, to to mdze demokraceją.

Jô też, dreszku, z moją Kaszą jem czesta zdemokracali. Przedtim moja Kasza mja bukse woblokłi, a tere podzelelejesme sę: wona mô jednę nogavjicę, a jô dregą. Czase dlô ledzi, abo ledze dlô czasov są vjele njespravjedlevji. Jô v moji mądrosce nje spotkoł takji apartnote i przekrącivanjô alfabetu jak dzis. Alfabet nje zaczinô sę wod „a" jak wod vjekov ju — le wod „p", a nje kunczi sę na „y", „z", le na „s", „r". Vjidzisz, drechu Tu nomądrzejszô mądrosc stoji jak voł przed malovanima vrotama. A może ta całô vojna zrobja z nas volóv przenęconich do zelonich vrotov, a vszedna jinô farba nas mjerzi? Pożdejle moj dreszku, to sę wupravji jak sę zazelenjeje. Z tego sztrępla demokraticznigo vekvjitnje provdzevô demokracejô, chterna będze jasnô dlô tvoji i naszich bjałk.

Znani je też sistem „mojkratizmu". To je ten „obywatel", chteren vszetko dlô sę i rząde, vladzę, veżevjenje, paczkji UNRRA vszetko gamje. Chto go nje chce słechac dlô tego mô sposób chternim be tak długo peczkovoł, że „Pon" be wucek „obywatel" be wumar, abo sę povjeseł, a „tovarzesz" be wostoł kolegą. Vesle so zażij, bo czeję że tobje sę secho robji v nosu, a v muzgu vjidno. Chceme le so zażec!

— ZARZĄD POWIATOWY TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ ŻOŁNIERZA w Wejherowie zaprasza wszystkich członków Towarzystwa na zwyczajne walne zebranie, które odbędzie się w dniu 8 kwietnia br. w sali posiedzeń Starostwa Morskiego w pierwszym terminie o godzinie 18 w drugim terminie o godz. 18.30 bez względu na ilość obecnych. Porządek obrad odczytany zostanie przed rozpoczęciem posiedzenia.

STARZYNO (pow. morski)

— SPROSTOWANIE. W notatce naszej „Takich więcej" w nr. 41 Zrzeszy Kaszubskiej z dnia 4 kwietnia br. opuszczono przez niedopatrzenie nazwisko Jana Karwasza ze Starzyna, który zyskał dla Zrzeszy Kaszubskiej 35 nowych prenumeratorów.

CENNIK OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne — za wyraz po zł 5. Poszukiwanie pracy po 3 zł. Ogłoszenia urzędowe, przetargi, nekrologi — za 1 mm. szerok. szpalty — po zł 10. Reklamowe — po zł 14. Ogłoszenia tekstowe wśród tekstu redakcyjnego — po zł 25 za 1 mm szpalty. Tłustym drukiem 100 proc. drożej. W numerach sobotnich i świątecznych wszystkie ogłoszenia — 50 proc. drożej. Tłoczono w Drukarni Wejherowo pod Zarządem Państwowym